

Łukasz Lewkowicz

## Słowacja: afera szpiegowska z wojną rosyjsko-ukraińską w tle

**14 marca 2022 r. służby specjalne Słowacji ujawniły opinii publicznej informacje o zatrzymaniu grupy osób podejrzanych o działalność szpiegowską na rzecz wywiadu wojskowego Federacji Rosyjskiej. W związku z zatrzymaniami Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Europejskich Słowacji podjęło decyzję o wydaleniu trzech rosyjskich dyplomatów. Według zapowiedzi Ministerstwa Obrony jest to dopiero początek działań służących ujawnieniu siatki szpiegowskiej działającej na Słowacji. Na razie brakuje informacji, czego konkretnie dotyczyła współpraca z oficerami rosyjskiego wywiadu wojskowego.**

**Rozbicie siatki szpiegowskiej.** W dniach 11-14 marca 2022 r. przedstawiciele Krajowego Biura Kryminalnego (NAKA) i Wywiadu Wojskowego (VS) podjęli szereg działań służących rozbiciu siatki szpiegowskiej Głównego Zarządu Wywiadowczego Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej (GRU). W ramach akcji specjalnych „Matroszka” i „Katiusza” służby słowackie przeprowadziły szereg rewizji domów i lokali, w których prowadzona miała być działalność na rzecz Rosji. Zatrzymano również cztery osoby podejrzane o szpiegostwo.

Na podstawie informacji VS Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Europejskich podjęło decyzję o wydaleniu trzech rosyjskich dyplomatów podejrzanych o kontakty z oskarżonymi o szpiegostwo Słowakami. Dyplomaci otrzymali 72 godziny na opuszczenie terytorium Słowacji. W odpowiedzi na to Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rosji poinformowało, że decyzja władz słowackich nie „zostanie bez odpowiedzi”, co może oznaczać wydalenie w najbliższym czasie słowackich dyplomatów.

**Osoby podejrzane o szpiegostwo.** Pierwszą z zatrzymanych osób, która przyznała się do winy, jest mieszkaniec Koszyc Bohuš G., korespondent zamkniętego niedawno przez władze Słowacji prorosyjskiego portalu internetowego „Hlavné správy”. Zdaniem służb, miał on od kwietnia 2021 r. dostarczać za korzyści majątkowe tajne i ściśle tajne informacje dla GRU (na upublicznionych przez media nagraniach widać, że spotykał się z attaché wojskowym ambasady Rosji w Bratysławie Siergiejem Solomasowem i brał od niego pieniądze). W przeszłości miał również wspierać finansowo skrajnie prawicową i prorosyjską partię ĽSNS.

Bliskim współpracownikiem Bohuša G. był Jozef M. z Vranova nad Topľou, w przeszłości asystent jednego z posłów Rady Narodowej (prawdopodobnie chodzi o Miroslava Suju ze skrajnie prawicowej, prorosyjskiej partii Republika). Bohuš G. próbował uzyskać dzięki niemu wrażliwe informacje z parlamentu i innych organów państwowych. Jozef M. został na obecnym etapie śledztwa zwolniony.

Kolejnym oskarżonym jest Pavel B. z Liptowskiego Gródka, profesor i były kierownik Katedry Bezpieczeństwa i Obrony na Akademii Sił Zbrojnych generała Milana Rastislava Štefánika w Liptowskim Mikulaszu. Miał on być ważnym kontaktem wywiadowczym GRU, który za pieniądze gromadził i przekazywał Rosjanom informacje o znaczeniu strategicznym, dotyczące NATO i Sił Zbrojnych Słowacji. Jego współpraca z wywiadem wojskowym Rosji miała trwać najdłużej, bo już od 2013 r.

Ostatni z podejrzanych, Bohuš M. z Ružomberka, był do końca 2021 r. pracownikiem Słowackiej Służby Informacyjnej (SIS) i – zdaniem śledczych – podejmował tam próby uzyskania wrażliwych informacji. Podobnie jak Jozef M. został jednak zwolniony, ponieważ w świetle zebranych dowodów nie było podstaw do wniesienia przeciwko niemu zarzutów. Śledztwo jest jednak rozwojowe i w przyszłości może się to zmienić.

Bohušovi G. i Pavlovi B. za szpiegostwo i przyjmowanie korzyści majątkowych grozi kara pozbawienia wolności od lat 4 do 13. Śledczy mają się również przyjrzeć majątkom obu zatrzymanych.

**Wpływy rosyjskich służb specjalnych na Słowacji.** Słowacja jest istotnym państwem dla działań wywiadu wojskowego i cywilnego Federacji Rosyjskiej. Jest to związane m.in. z dogodnym położeniem geopolitycznym na wschodniej flance NATO, brakiem negatywnych doświadczeń historycznych, uzależnieniem energetycznym, dużą popularnością wśród elit politycznych i społeczeństwa ideologii pansławizmu i rusofilii. Według SIS służby specjalne Rosji zainteresowane są głównie słowacką technologią wojskową i energetyką, podejmują również próby infiltracji instytucji rządowych oraz instytucji zajmujących się bezpieczeństwem. Nie mniej istotne wydają się działania na rzecz utrzymania sympatii Słowaków wobec Rosji, m.in. poprzez rozwój działalności kulturalnej i naukowej.

Opisany przez słowackie media przypadek znanego austriackiego szpiega Martina Möllera, który przez kilkadziesiąt lat pracował dla GRU, pokazał, że Słowacja była uważana przez rosyjskie służby za bezpieczną bazę dla swoich operacji szpiegowskich. Rosjanie posiadali m.in. konspiracyjne mieszkanie w Bratysławie, spotykali się z Möllem także w hotelach w Tatrach Słowackich. Ponadto w 2020 r. ze Słowacji wydano trzech rosyjskich szpiegów. Miała to być odpowiedź na wyłudzenie wizy w konsulacie słowackim w St. Petersburgu przez oficera GRU działającego pod fałszywym nazwiskiem Roman Davydov, który był podejrzany o współudział w zabójstwie czeczeńskiego dowódcy polowego Zelimchana Changoszwilego w Berlinie w 2019 r.

Liczba rosyjskich dyplomatów na Słowacji od wielu lat jest nieproporcjonalnie wysoka w stosunku do wielkości państwa, a część personelu ambasady prowadzi tam działalność szpiegowską pod przykrywką aktywności dyplomatycznej. Według ustaleń słowackich mediów w 2020 r. na Słowacji było ok. 45 oficjalnie uznanych dyplomatów rosyjskich, natomiast Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Europejskich zarejestrowało kolejnych 30 pracowników ambasady i konsulatów, których nie było na liście dyplomatycznej. Ambasada włącza się w różnego rodzaju spotkania kulturalne i branżowe, gdzie zapraszani są m.in. eksperci do spraw relacji rosyjsko-słowackich, dziennikarze i politolodzy. Na jej stronie internetowej i w mediach społecznościowych publikowane są również rosyjskie artykuły, zawierające całkowicie fałszywe informacje o ataku Rosji na Ukrainę.

## Wnioski

- Słowacja od wielu lat jest istotnym obszarem penetracji rosyjskich służb specjalnych. Wynika to przede wszystkim z dogodnego położenia geopolitycznego tego państwa (wschodnia flanką NATO i UE, bliskość Wiednia, granica z Ukrainą), dużego uzależnienia energetycznego od rosyjskich węglowodorów oraz wciąż silnych prorosyjskich oraz antynatowskich tendencji części elit politycznych i społeczeństwa Słowacji.
- Działania siatki szpiegowskiej na Słowacji wpisują się w szerszą aktywność wywiadu wojskowego GRU w Europie Środkowej. W 2014 r. grupa oficerów rosyjskich służb specjalnych doprowadziła do zniszczenia składu amunicji w Vrbieticach w Czechach. Na początku konfliktu rosyjsko-ukraińskiego zatrzymano w Polsce hiszpańskiego dziennikarza pochodzenia rosyjskiego, Pablo G., podejrzewanego o współpracę z GRU.
- Rząd Eduarda Hegera (OLaNO) od początku konfliktu rosyjsko-ukraińskiego podejmuje szereg działań służących wzmocnieniu bezpieczeństwa Słowacji i walce z dezinformacją. U progu wojny podjęto decyzję o możliwości zamykania portali internetowych szerzących prokremlowską narrację. Uruchomiono pomoc humanitarną i wojskową dla Ukrainy. Na początku marca zdecydowano również o przyjęciu kontyngentu 2100 żołnierzy z różnych państw NATO (w tym z Polski).
- Ujawnienie części siatki szpiegowskiej działającej na Słowacji pokazuje determinację władz słowackich w walce z wpływami rosyjskich służb specjalnych w tym państwie. Podkreślają oni, że obecne śledztwo ma charakter rozwojowy i możliwe są kolejne zatrzymania w tej sprawie. Wyzwanie dla strony słowackiej stanowi aktywność ambasady Rosji w Bratysławie, stanowiącej główny punkt kontaktowy dla działań prokremlowskich. Na Słowacji wciąż funkcjonuje duża liczba mediów alternatywnych szerzących dezinformację. Niejasne jest także stanowisko niektórych polityków opozycji wobec agresji Rosji na Ukrainę.